

EXPRESS

WIECZORNY ILUSTROWANY.



Maski gazowe dla naprawiających doły biologiczne

Łódź, 2 czerwca.

Jak się „Express” dowiaduje, wydział zdrowotności magistratu postanowił wystąpić z wnioskiem, aby we wszystkich nieruchomościach łódzkich, które posiadają urządzenia filtrujące w dołach biologicznych znajdowały się maski ochronne dla rzemieślników, którzy wykonują wszelkiego rodzaju roboty jak naprawę filtrów, zdejmowanie kożucha i oczyszczanie urządzeń dołu biologicznego.

Rok VIII | ŁÓDŹ, PONIEDZIAŁEK, 2 CZERWCA 1930 R. | CENA NUMERU 10 GROSZY. | NR. 152

WYBORY DO RAD MIEJSKICH W SIERADZU I ŁASKU

Socjaliści tracą wpływy i mandaty. -- Sukces Bloku Bezpartyjnego. -- 90 proc. głosujących

Lask, 2 czerwca (Telefonem od wł. koresp.)
W dniu wczorajszym odbyły się tutaj wybory do rady miejskiej. Wywołały one w mieście duże zainteresowanie o czym świadczy niezwykle wysoka frekwencja głosujących, którzy przez cały dzień licznie zgłaszali się do urn wyborczych.

W poprzedniej kadencji zasiadało w radzie miejskiej m. Łasku 12 radnych, z których 4 należało do ugrupowań chrześcijańskich, zjednoczonych w t. zw. „Blok Polakowski”, 1 — PPS oraz 7 — do ugrupowań żydowskich.

Przed obecnymi wyborami ludność polska postanowiła wystąpić z jednolitą listą. W tym celu przez dłuższy czas prowadzono ożywione konferencje, w rezultacie których powstał t. zw. „Polski blok”.

Jednakże na kilka dni przed wyborami przybył do Łasku poseł endecki Dzierżanowski, który począł prowadzić energiczną akcję celem rozbicia jednolitej listy polskiej i wystawienia osobistej listy endeckiej.

Akcja ta osiągnęła swój skutek i przed wyborami endecja wystąpiła z „Blok polski”. Wobec tego wycofali się również socjaliści, zaś w głównym Komitecie wyborczym ugrupowania polskie złożyły trzy listy: prorządową, endecką i socjalistyczną.

Żydzi wystawili listę ortodoksyjną i sjonistyczną.

Wobec przyłączenia do m. Łasku przedmieścia Łask - probostwo, w radzie miejskiej w obecnej kadencji zasiadzie 24 radnych.

Uprawnionych do głosowania było 3,297, głosowało 94 proc.

Wyniki wyborów były następujące: Lista nr. 2 PPS — 3 mandaty, poprzednio 1 mandat.

Lista nr. 3 sjonistów — 7 mandatów.

Lista nr. 4 „Polski komitet wyborczy” (prorządowy) — 4 mandaty, w poprzednich wyborach lista ta nie brała udziału.

Lista nr. 6 endecja — 6 mandatów, Lista nr. 7 ortodoksi — 4 mandaty.

★ Sieradz, 2 czerwca. (Tel. od wł. korespondenta).

W dniu wczorajszym odbyły się tu wybory do rady miejskiej. Wyniki wyborów były następujące:

LISTA NR. 2 PPS, 906 GŁOSÓW, 5 MANDATÓW, DAWNIEJ 7 MANDATÓW.

Lista nr. 3 rozwoju i dobrobytu m.

Sieradza 158 głosów, — 1 mandat.

Lista nr. 4 narodowy komitet wyborczy 852 głosy, — mandatów. Lista nr. 5 żydowski komitet wyborczy „Poale Sjon” 253 głosy, — 1 mandat, dawniej — 1 mandat.

Lista nr. 6 obywateli rolnych i drobnych rzemieślników 545 głosów, — 3 mandaty.

Lista nr. 7. POLSKA ZJEDNOCZONA

LISTA GOSPODARCZA BB, 609 GŁOSÓW 4 MANDATY. Poprzednio lista ta nie brała udziału w wyborach.

Lista nr. 8 zjedn. bl. żydowski pracownicy 877 gł. — 5 mandatów, dawn. 6.

Lista nr. 10 bezpartyjny komitet, 59 głosów, bez mandatu. Przy poprzednich wyborach lista otrzymała 72 głosy, również bez mandatu.

Przy poprzednich wyborach wszyst-

kie polskie ugrupowania prócz PPS. wystały wspólną listą „Chrześcijański blok gospodarczy” która uzyskała 10 mandatów.

W obecnych wyborach lista socjalistyczna UTRACIŁA 2 MANDATY NA KORZYŚĆ LISTY PRORZĄDOWEJ.

Frekwencja głosujących bardzo znaczna i osiągnęła 86—87 proc. uprawniających do głosowania.

Sensacyjna dymisja dr. Lukaschka, prezesa komisji mieszanej do zbadania zajść na granicy polsko-niemieckiej.

Dr. Lukaschek stwierdził, że oficerów polskich wciągnięto w zasadzkę.

Berlin, 2 czerwca (Telegram wł. „Expressu”).

W śledztwie mieszanej komisji polsko - niemieckiej, powołanej dla zbadania zajścia granicznego pod Opaleniem, zakończonego zabójstwem komisarza

polskiej straży granicznej Leśkiewicza, zaszedł sensacyjny zwrot.

Mianowicie niemiecki delegat do komisji mieszanej prezydent rejencji śląskiej dr. v. Lukaschek przybył wczoraj do Berlina z prośbą o udzielenie mu dymisji

z komisji mieszanej. Powodem kroku dr. v. Lukaschka ma być rozbieżność poglądów jego z polityką pruskiego ministerstwa spraw wewnętrznych na metody śledztwa i na ocenę zajścia.

W szczególności dr. v. Lukaschek obciążony jest w oczach rządu niemieckiego inspirowaniem dzienników niemieckich, których współpracownikom przyznał on, że urzędnicy polskiej straży granicznej zostali przez urzędników niemieckiej straży granicznej wciągnięci w pułapkę drogą prowokacji.

Ten decydujący dla zajścia szczegół udzielony przez dr. v. Lukaschka dzienni karzom podkreśliła również prasa francuska i angielska, która na jego podstawie stwierdziła oczywistą winę Niemiec w wywołanym konflikcie.

Dr. v. Lukaschek uchodzi od wielu lat za jednego z najbardziej czynnie występujących wrogów Polski i dlatego jego krok w komisji mieszanej wywołał specjalnie wielkie wrażenie.

Nowy niemiecki pełnomocnik do komisji będzie mianowany jeszcze dziś w osobie dr. Herbsta, wice - prezydenta Prus Wschodnich.

Warszawa, 2 czerwca.

(Telef. od własn. koresp.).

Delegat rządu polskiego w mieszanej komisji do przeprowadzenia dochodzenia na granicy polsko - niemieckiej sędzia śledczy do spraw wyjątkowej wagi Luksemburg bawi w ciągu dnia wczorajszego i dzisiejszego w Warszawie, gdzie składał sprawozdanie w ministerstwie spraw wewnętrznych i ministerstwie spraw zagranicznych.

Dziś wieczorem sędzia Luksemburg udaje się zpowrotem na granicę dla uczestniczenia w dalszych obradach komisji.

Nowa nota sowiecka w sprawie zamachu na poselstwo w Warszawie

Moskwa, 2 czerwca. (Tel. własny „Expressu”).

Poseł rządu sowieckiego przy rządzie polskim, Antonow Owsiejenko, złożył wczoraj z polecenia swego rządu nową notę rządowi polskiemu w sprawie ostatniego zamachu na poselstwo sowieckie w Warszawie.

Warszawa, 2 czerwca. (Telegram wł. „Expressu”).

Jak się dowiadujemy, w nocy, złożonej rządowi polskiemu, rząd sowiecki stwierdza, iż upłynął miesiąc od zamachu na poselstwo sowieckie, a śledztwo nie jest dotychczas ukończone.

Tragiczny raid motocyklowy Jeden z uczestników ciężko ranny

Wczoraj podczas raidu motocyklowego naokoło województwa warszawskiego wydarzył się pod Skierniewicami niebezpieczny wypadek.

W odległości 5 km. od Skierniewic pękła kieszka na tylnym kole motocyklu znanego sportowca warszawskiego Tadeusza Heringa. Maszyna zaczęła skakać z jednej strony szosy na drugą. W pew-

nej chwili stopień motocyklu uderzył o wystający kamień, a jeździec wyleciał jak z procy na odległość około 10 metrów, uderzając głową o twardą powierzchnię szosy.

Rannego przewieziono do szpitala warszawskiego, gdzie po prześwietleniu czaszki stwierdzono pęknięcie kości ciemieniowej, wstrząs mózgu i ogólne potłuczenie ciała. Stan sportowca jest beznadziejny.

Nowy Jork, 2 czerwca.

W niewielkiej odległości od brzegu kalifornijskiego, w pobliżu Santa Monica, parowiec wycieczkowy wracający z morza, został zaskoczony niezwykle silnymi falami.

Okret straciwszy ster stał się igraszką fal. Przerażeni pasażerowie schronili się na jeden bok okrętu i spowodowali jego przewrócenie się.

Dotychczas wyratowano 30 trzymających się na falach, oraz wylowiono 4 trupy.

Listy zagraniczne w dole kloaczonym Niezwykle odkrycie na poczcie w Rzeszowie

Rzeszów, 2 czerwca. — wyrzucane do ustępów. Policja w tej sprawie wszczęła energiczne dochodzenia — które trwają.

W sprawie tej tak bardzo sensacyjnej zasięgalimy bliższych informacji w policji rzeszowskiej. Odmówono nam je dnak podania bliższych szczegółów ze względu na toczące się śledztwo.

W czasie czyszczenia kanałów w obrębie gmachu urzędu pocztowego w Rzeszowie, zauważono w kanałach i dołach kloacznych tysiące listów zagranicznych.

Listy te najprawdopodobniej zostały otwarte, zawartość z nich wybierano, a następnie przez sprawców — nie ulega wątpliwości funkcjonariuszy pocztowych



Dziś dawno oczekiwana premiera!

Żywy wkr. rozszalałego wesela,
Głębiny smutku i rozpacz
Kaskady śmiechu i potoki łez
Odzwierciadła w całej pełni naga prawdę życia
na Broadwayu

wielki film dźwiękowo-spiewny

BROADWAY

wg. rozgłosnej sztuki teatralnej, będącej rekordem powodzenia teatrów
wszystkich stolic świata.

Role główne:

Merma Kennedy, Evelyn Brent, Glenn Tryon, Robert Ellis

oraz tysiące girls i tancerek najświetniejszych musichallów Nowego Jorku.

Szczyt techniki i gry. Imponująca wystawa. Emocjonująca treść. Niezwy-
kłe bogactwo melodji. Świetna synchronizacja. Nowe pomysły
Początek o godz. 4.30.



Potop fałszywych obrazów

Wnuk słynnego malarza francuskiego podrabiał dzieła
swego dziadka. — Panika na rynku kolekcjonerskim.

**Matka sprzedała obrazy syna, nie wiedząc
że stanowią one olbrzymi majątek**

Paryż, w maju.

Sezon wiosenny w Paryżu w pełni. Paryżanie mają na dwa miesiące zajęte wieczory występami najznakomitszych artystów, śpiewaków, teatru japońskiego i Szaljapina. Najbardziej jednak Paryż interesuje się w tym roku malarstwem. Nietyle może obrazami prawdziwymi ila

fałszywymi.

Czytelnicy nasi wiedzą już prawdopodobnie o wielkim skandalu, dotyczącym wnuka znakomitego malarza Milleta, Jean Franciszek Millett urządził fabrykę podrabianych obrazów, przyczem fabrykację swą posunął tak daleko, że obecnie rynek francuski jest poprostu

zalany podrabionymi obrazami.

Należy zaznaczyć, że w ostatnich latach ceny na obrazy doszły do fantastycznych rozmiarów.

Najmniejsze płótno Corota, Milleta, Maneta i Renoira cenione było na wagę złota. Obraz, który przed wojną można było kupić za 5.000 franków,

obecnie kosztuje 100.000,

a nawet więcej. W pogoni za starymi obrazami kolekcjonerzy i właściciele galerji stracili poprostu głowę. Z sytuacji tej skorzystał właśnie Jean Franciszek Millett.

Wnuk znakomitego malarza nawiązał kontakt z doskonałym fałszerzem obrazów, Cazotem, który ze szczególną dokładnością kopiował obrazy Milleta. Mokre jeszcze płótna, zaopatrzone

prawdziwą pieczęcią Milleta,

przechowywaną do dnia dzisiejszego przez wnuka, puszczano masowo na rynek. Nabywcy kupowali je z pełnym zaufaniem, tembardziej, że sprzedają zajmował się wnuk znakomitego malarza. Przypuszczano więc, że obrazy te przechowywały się w rodzinie, która teraz wskutek złych warunków materialnych musi się pozbyć tych relikwii. Oczywiście że każdy nabywca przed ostatecznym załatwieniem transakcji chciał zasięgnąć opinii eksperta. W Barbizonie mieszkał właśnie znakomity ekspert de Montbelleau. Ekspert uważnie przyglądał się obrazom i kiwał potakująco głową, mówiąc za każdym razem:

— Prawdziwy Millet! Bardzo charakterystyczny obraz. Musi chyba drogo kosztować...

No, i płacono za te obrazy 100.000 franków, a czasem i więcej!...

Bardzo wiele obrazów wywieziono zagranicę. Jeden z antykwaryjuszów londyńskich, Thomson, zakupił od wnuka Milleta obrazów

za 1.400.000 franków,

z czego fałszerz Cazot otrzymał 800.000 franków. Przy podziale zysków nie zapomniano również o ekspercie...

Ponieważ nie można było fabrykować wyłącznie obrazów Milleta, zwrócono uwagę również na innych mistrzów jak Corot, Manet i inni. Przystąpiono również do fałszowania Fragonara. Jak było do przewidzenia, sprawa ta skończyła się wielkim skandalem.

Znakomity ekspert okazał się niemal analfabeta, z zawodu bowiem był śpiewakiem ulicznym.

Fałszerz Cazot i Jean Franciszek Millett siedzą w więzieniu. Sędzia śledczy bada obecnie podrabione obrazy. Jest ich ogromna ilość i są one rozsiane po całej Europie. Wiele z nich znajduje się również za oceanem.

Jeden z malarzy, któremu Millett dał na przechowanie 17 obrazów swego „dziadka” z przestraszeniem

utopił wszystkie płótna w Sekwanie.

Trzy obrazy znalezione zakopane w jakimś polu. Obrazy „Milleta” zdemaskowane w różnych galeriach sztuki, w muzeach, nawet w Londynie. Cazot był tak doskonałym podrabiaczem, że obecnie trudno odróżnić prawdziwego Milleta od podrabionego.

Kolekcjonerzy przeżywają prawdziwą tragedję. Kto im zareczy, że ich obrazy są prawdziwe? Ekspertci są zawaleni pracą. Nastąpiło generalne sprzątanie we wszystkich muzeach i galeriach sztuki. Każdy dzień przynosi nowe niespodzianki.

Prawdziwa panika wybuchła jednak dopiero wtedy, gdy odkryto w Louvrze dwa podrabione obrazy Watteau. Jakim sposobem podrabione obrazy dostały się do największego muzeum francuskiego — niewiadomo. Ekspert Louvru nie był nigdy ulicznymi śpiewakami i na obrazach znał się dobrze.

Zakup obrazów dla tego muzeum narodowego odbywa się z zachowaniem wszelkich środków ostrożności. Od sprzedawcy żąda się nie tylko potwierdzenia autentyczności, lecz również szeregu dokumentów, stanowiących swego rodzaju

„paszport obrazu”.

Istnieje w Louvrze specjalne laboratorium, gdzie specjaliści przy pomocy ultrafioletowych promieni ustalają „wiek” obrazu.

Dzięki tym próbom, najidealniej choćby sfabrykowany obraz musi zawsze zdradzić swą przedwczesną datę urodzin. Obydwa zdemaskowane obrazy zakupione zostały przez Louvre za sumę

pięćset tysięcy franków

od właściciela jednej z największych galerji sztuk pięknych. Czy właściciel galerji padł również ofiarą oszustów, wykaże dochodzenie policyjne.

Nie umilkły jeszcze echa skandalu, dotyczącego fałszowanych obrazów, gdy

oto przed kilku dniami w środowisku malarzy francuskich wybuchła

nowa sensacja.

Tym razem bohaterem, a właściwie ofiarą, okazał się znakomity malarz Pablo Picasso.

Bezpownotnie minęły już czasy, gdy ów młody hiszpan przyjechał do Paryża bez pieniędzy, lecz z wielkimi planami i nadziejami na przyszłość. Sławę i pieniądze zdobył w stosunkowo krótkim czasie. Obecnie Picasso uchodzi za jednego z najznakomitszych malarzy europejskich. Każdy jego obraz — to majątek.

Lecz malarz zostawił w Hiszpanji u swej staruszki matki około 400 prac z okresu młodzieńczego. Były tam niedokończone rysunki, szkice i etludy. Nie brakło również skończonych obrazów.

Nikt nie jest prorokiem we własnym kraju, staruszka uważała więc, że wszystkie te papiery są zwykłą makulaturą, i gdy pewnego dnia zgłosili się do niej nabywcy, ofiarując za cały ten bagaż 1.500 pesetów, staruszka krzyknęła z zachwytem.

Tego samego dnia dokonano transakcji; matka Picasso otrzymała pessey, sprytni kupcy

400 dzieł znakomitego malarza.

Oczywiście, że nabywcy oszukali bezczelnie staruszkę, ukrywając przed nią rzeczywistą wartość prac jej syna.

Lecz z drugiej strony transakcja dokonana została na skutek obopólnej zgody.

Nabywcy mają poświadczone rachunki.

Całą kolekcję przewieziono do Paryża i sprzedano za 200.000 franków. Nie była to zbyt wielka suma, szczególnie, jeśli wziąć pod uwagę, że w kilka dni potem nowy nabywca sprzedał jeden tylko obraz za 100.000 fr.

Wszystkie wystawy zawalone zostały obrazami Picassa, który osobiście poszedł obejrzeć swe dzieła, poinformował się w jaki sposób dotarły one do Paryża, następnie udał się do

władz policyjnych

i złożył zażalenie na nabywców, oskarżając ich o podstępne wyłudzenie.

Cała kolekcja skonfiskowana i obecnie w kolach artystycznych Paryża wszyscy zastanawiają się nad pytaniem, czy Picasso miał rację?...

Andrzej S.

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

**Nieście pomoc
najbiedniejszym!**

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

Ewolucja mody kobiecej

Od liścia figowego do „garsonki” w krótkiej spódniczce

Historia mody kobiecej! Ileż tu rewolucyj, zamachów stanu, przewrotów, opłacanych nie tyle krwią, ile gotówka niewinnych ofiar, — mężczyzn!

Urodziła się moda już w raju, gdzie pramatka Ewa robiła sobie bardzo pomysłowe kostiumy z liści figi, czy lotosu.

Jest to jednak tylko domysł, natomiast pewne jest, że wielka modniśnią była słynna z urody władczyni Egiptu, Kleopatra. Na przyjęcie Cezara ubrała się ona w szatę ze skóry żmii, nazywaną perłami. Setki niewolników zginęły, polując na te jadowite płazy, ale królowa mogła się wystroić w ubiór zupełnie nie zwykły.

Słynna zarówno z urody, jak i rozpusty Lukrecja Borgia wydawała miliony na stroje. Karawana, wioząca do Ferary wyprawę jej, zajmowała dwa kilometry drogi. Było tam między innymi 200 kóz z najcenniejszego płótna, przybranych koronkami florenckimi. Na ucztę weselnej wystąpiła panna młoda w sukni zaszywanej perłami, przepasanej złotym pasem z wielką kłamra brulantowa.

W połowie wieku dziewiętnastego berło mody kobiecej dzierżyła żona Napoleona III cesarzowa Eugenia. Ona to przywróciła prawo obywatelstwa krynolinom, strojowi równie nieestetycznemu, lecz, zdaniem współczesnych, stojącemu na straży dobrych obyczajów.

Na schyłku wieku minionego znakomita modystka paryska M-me Lucille wprowadziła stroje, mające symbolizować pewne stany duszy. Strój, nazwany przez nią „wiedząca miłość” składał się z kostiumu barwy „jesiennych liści”. Z ramiem zwieszały się smutnie dwa skrzydła z szarej gazy. Stroju dopełniał kapecz koloru różowej malwy z woalem barwy „pochmurnego poranku”.

Obecnie świat kobiecy przeżywa okres demokratyzacji mody, w czem wielką rolę odegrała wojna, która stworzyła dla kobiet nowe warunki społeczne, te zaś wymagały oczywiście nowego rodzaju strojów, co wymagała pełnej swobody ruchów, niemożliwej do osiągnięcia w strojach przedwojennych.

Wyrok w procesie przeciw fałszerzom dolarów.

Berlin, 2 czerwca.

(Polska Agencja Telegraficzna).

W sensacyjnym procesie o fałszowanie dolarów, odbywającym się w Berlinie, zapadł wyrok, skazujący Jeremiasa na karę 25 miesięcy więzienia; dwaj inni współoskarżeni za uporezywe wypieranie się winy skazani zostali po 25 miesięcy ciężkiego więzienia każdy.

Elektryczność, elektryczność, elektryczność!... Elektrownia przeprowadziła nowe instalacje w 300 domach.

Łódź, 2 czerwca.
Rzeczony nasz miasta zaznaczył się nie tylko wzrostem liczby mieszkańców i tempa ulicznego, ale i zmianami, jakie zaszły w naszym

życiu codziennym.
Nie wszyscy wprawdzie mają już w mieszkaniach elektryczne odkurzacze, ale do widocznych oznak postępu zaliczyć należy bezwzględnie dalekie posunięcie w dziedzinie naszego

oświetlenia domowego.
Podczas gdy przed dwudziestu laty jeszcze nie trudno było znaleźć w śródmieściu mieszkania, oświetlonego lampą naftową, dziś macie światło elektryczne nawet

w nędznej suterynie
jakiegoś szewca czy też krawca na Bałutach. Może to być jeden brudny, biednie umeblowany pokój, w którym wiedzie żebraczy żywot osiem lub dziesięć osób, lecz nad lichym warszatem szewckim ujrzyście przeciwny dźwięk z żarówką elektryczną. Fakt ten pociągnął za sobą pewne konsekwencje, które dziś dają się we znaki licznym mieszkańcom naszego miasta w sposób niezbyt miły, wymagający bowiem wydatkowania pewnych sum pieniężnych.

Nie od razu oczywiście konsumpcja elektryczności wzrosła u nas do dzisiejszych rozmiarów. Wprowadzenie elektryczności do domu, gdzie posługiwano się dotychczas oświetleniem naftowym, związane było z wielkimi kosztami, na co nie każdy mógł się zdobyć. Zaczęło się od tego, że co śmielszy i zasobniejszy w gotówkę lokator wprowadzał elektryczność do swego mieszkania, a potem gdy tylko pion został wprowadzony, dołączali się do tej akcji

inni lokatorzy,
korzystając z zaprowadzonych już instalacji.

Samo oświetlenie mieszkań również uległo zmianie. Początkowo wystarczyła w pokoju jedna żarówka, potem zawieszono cały żyrandol, potem zarówno umieszczano w rogach na sufitach, w ścianach i t. d.

Oczywiście, że coraz większa eksploatacja światła elektrycznego, bardzo chwalebna i pocieszająca, zbytnio obciążała pion,

wymagając innej instalacji.
Dziś większość domów łódzkich posiada pion w złym stanie, oraz znacznie przeciążone, co powoduje tak częste „psucie się” światła i przerwy w dostawie prądu.

W celu unormowania tych stosunków elektrownia łódzka wysłała od kilku lat swych urzędników, którzy sprawdzają zdolność pionów i w razie stwierdzenia uszkodzeń zmuszają gospodarza do

do zamiany starego pionu na nowy pod groźbą wstrzymania dopływu prądu. Tak się przedstawia sprawa teoretyczna, gdyż praktycznie obowiązek uiszczenia kosztów, związanych z zamianą pionów

spada na lokatorów domu.
Ostatnio w wielu domach łódzkich lokatorzy otrzymali z elektrowni deklarację, omawiającą warunki nowej instalacji. Sprawa ta wywołała w sferach lokatorskich pewne poruszenie.

Jak zaznaczyliśmy koszt te powinny zasadniczo ponosić właściciel domu, lecz dotychczas przeprowadzono nowe instalacje w 300 domach łódzkich, przy czym

tylko w trzech wypadkach gospodarze sami zapłacili rachunek, we wszystkich zaś pozostałych wypad-

kach lokatorzy spłacają należność w ratach miesięcznych.

Elektrownia, idąc na rękę lokatorom ustala raty miesięczne, nie przekraczające zasadniczo 10 zł. Na dzień 1-szy stycznia r. b. łodzianie winni byli elektrowni

około 400.000 zł.
Koszta instalacji dzieli się między lokatorów w zależności od ilości posiadanych pokoi i żarówek. Przeciętnie na każdego lokatora przypada od 70 do 100 zł. Należność tę elektrownia rozkłada swym klientom na 8—10 miesięcy, tak iż miesięczna rata wynosi około

8—10 złotych.
Dzisiejsze piony dobre były dla Łodzi z przed 20 lat, lecz dziś nie mogą sprostać swemu zadaniu.

Postęp kosztuje, nic niema za darmo...
Ab.

Wierzyciel w roli samozwańczego komornika Skrepował sznurami żonę dłużnika i wyniósł meble z mieszkania

Łódź, 2 czerwca.
Już od sześciu miesięcy Mieczysław Tubą domagał się od Mariana Budzińskiego zwrotu pożyczonych mu 400 złotych.

— Przeprowadzam się na stałe do Tomaszowa — tłumaczył mu. — Bez tych pieniędzy nie dam sobie rady. Muszę zapłacić komorne i zwrócić drobne długi.

Budziński zasadniczo nie uchylał się od zapłaty. Ponieważ jednak nie miał pieniędzy, więc zwoził swego wierzyciela z tygodnia na tydzień, póki ten zupełnie nie stracił cierpliwości.

— Słuchaj — rzekł doń pewnego dnia Tubą. — Dość już tego. Jestem zmuszony wystąpić na drogę sądową.

— W ten sposób napewno nic nie wskórasz — otrzymał odpowiedź. — Nie masz przecież żadnych dowodów, iż pożyczyleś mi pieniądze. Jeżeli zacznieś stosować takie metody, to ja na sprawie oświadczę, iż twoje pretensje są zupełnie nieuzasadnione.

Tubą zgrzytnął zębami z wściekłości, lecz nie odezwał się ani słowa.

Istotnie nie miał bowiem żadnych kwitów i dopiero po tej rozmowie zrozumiał, że nie tak łatwo będzie mógł sądowo wyegzekwować swej należności.

Postanowił więc w inny sposób dochodzić swych praw.

Któregoś dnia umówił się ze swym

szwagrem i wraz z nim udał się do dłużnika. W mieszkaniu zastał tylko jego żonę.

— Przyszliście zabrać wam meble — rzekł groźnie. — Proszę nie protestować, bo będzie jeszcze gorzej.

Pani Budzińska dobrowolnie nie chciała się zgodzić na tę niezwykłą licytację.

Tubą początkowo starał się jej wytłumaczyć, że został zmuszony postępowaniem jej męża do sprzedaży ich mebli swemu szwagrowi, a w końcu, gdy niewiasta zaczęła wzywać pomocy sąsiadów, chustką zakneblował jej usta i związał ją.

Nie mając już żadnych przeszkód Tubą wraz z szwagrem zaczęli wynosić meble na podwórze. Po upływie godziny ukończyli swe czynności i mieli już zamiar sprowadzić jakąś resorke, gdy nagle zjawił się sam dłużnik.

Dalszy bieg wypadków potoczył się bardzo szybko. Budziński zwoził z więzów swą małżonkę, posłał jakichś ludzi po policję, która zajęła się Tubą i jego szwagrem Bujakowskim.

Dłużnik odzyskał z powrotem swoje ruchomości, a samozwańczy egzekutorzy stanęli przed sądem.

Tubą został skazany na 8 miesięcy, a Bujakowski zaś na 4 miesiące więzienia.

211 studentów będzie odbywać praktykę na Górnym Śląsku

Katowice, 2 czerwca.
Na ostatnio odbytej konferencji przed stawiciele sfer przemysłowych, ustalono rozdział wakacyjnej praktyki dla uczniów szkół i słuchaczy wyższych zakładów naukowych w Polsce.

Ogółem w roku bieżącym będzie odbywać praktykę na Śląsku 211 studentów.

Dyżury aptek.

Dziś w nocy dyżurują apteki: M. Lipca (Piotrkowska 193), E. Millera (Piotrkowska 46), W. Groszkowskiego (Konstantynowska 15), Perelmana (Cegielnia na 64), H. Niewiarowskiego (Aleksandrowska 57), S. Jankielewicz (Stary Rynek 9). (b).

Czytajcie
„REPUBLIKĘ”

Co ma robić młoda kobieta, która... Ankieta „Expressu” aktualna dla wielu tysięcy łodzianek

— Przypuszczam, że jestem przystojną Mam złote włosy i nosek, który nie jest wprawdzie ani grecki, ani rzymski, ale nie wielki i wąski. Jestem wysokiego wzrostu i zgrabna, noszę mały numer pantofelków. Jestem zewnętrznie atrakcyjna, a poza tem lubię czytać poezję. Rozwiązywanie zadań matematycznych jest moją umiłowaną pasją, szczególnie w podróży kolejowej. Ukończyłam szkołę i uniwersytet. Innymi słowy — jestem przekonana, że byłabym najlepszą żoną o mianie współczesnego człowieka.

Moja matka również chciałaby, abym wyszła za mąż i pomimo, że znam doskonale stenografię i pisanie na maszynie moi rodzice chętniej widzą kiedy idę na bal, aniżeli kiedy szukam posady. Bale uważam za najnudniejszą rzecz. Nie dlatego, ażeby na balu nie było pięknych kobiet. Zdaje mi się jednak, że kwiat męskiej młodzieży, który powinien być na tych balach z pominięciem zawodowych nierobów i głupców, szwankuje nieco pod względem umysłowych i wychowania.

Niedawno jakiś młody człowiek, z bardzo przyzwoitej rodziny, którego przedstawiono mi przed kwadransem

próbował mnie pocałować w zacisznym zakątku niedaleko bufetu. W powieści młode panny częstują takiego gentlemana policzkiem i nazywają ich podłymi brutalami. W życiu młode panny bronią się per forma i są bardzo zadowolone z takiego obrotu sprawy. Ja nie postąpiłam ani tak, jak postępuje się w książkach, ani tak jak postępuje się w praktyce — poprostu wyjęłam chusteczkę, wytarłam sobie szyję i powiedziałam spokojnie.

— Pan mi wybacz, ale oczywiście niema pan intuicji i nie rozumie pan, że pański pocałunek może być dla mnie tylko wstępnym...

Młody człowiek zrobił głupią minę i oczywiście nie wiedział jak wyjść z tej sytuacji. Zrobiło mi się go żal. Taka demonstracja jednak jest dla mnie konieczna już nie poraz pierwszy. Nie rozumiem dlaczego, ale przecież młodzi ludzie, z którymi towarzysko obcuje tak samo dobrze bawią się w moim towarzystwie jak ja bawię się w ich towarzystwie. Koniecznie chcą jednak flirtować ze mną w taksówce, kiedy odprowadzają mnie do domu, albo też w bramie, kiedy taksów-

W czwartek
dn. 5 czerwca r. b. rozpoczyna
„EXPRESS”
druk fascynującej powieści p. t.
Miłość
atlety
odsłaniającej
kulisy turniejów walk
francuskich.

Posterunkowy
zapobiegł wykofejeniu
się pociągu
Katowice, 2 czerwca.
Wczoraj wieczorem na torze kolejowym w Mikuszowicach, koło Białej przechodzący posterunkowy zauważył, że jeźdnia z szyn toru kolejowego jest na znacznej przestrzeni pęknięta. Ponieważ miało to miejsce tuż przed nadejściem pociągu osobowego, posterunkowy zaalarmował budnika, który dał sygnał wstrzymujący jazdę. Dzięki temu uniknięto niewątpliwego wykofejenia pociągu.

400 osób
zatrulo się mlekiem
wścieklej krowy
Białogród, 2 czerwca
We wsi Drahowica w pobliżu Osieku pewien wieśniak zastrzelił psa, który do stał ataku wścieklizny. Wieśniak nie wiedział jednak, że pies przed śmiercią pokasał krowę w stajni.
Mleko i masło od tej krowy zostało sprzedane 40 osobom, u których wystąpiły objawy wścieklizny.
Instytut Pasteura w Zagrzebiu wysłał do Drahowicy lekarzy z preparatami do ratowania chorych.

6 wagonów w gruzach
Kielce 2 czerwca
Na stacji Kunów na linii Skarżysko — Rozwadów zderzyły się dziś w nocy 2 partje przetaczanego taboru, skutkiem czego 6 wagonów zostało zdruzgotanych.
Wypadków z ludźmi nie było. Przerwa w ruchu trwała godzinę.

ka odjedzie. Uważam to za oczywisty brak wychowania z ich strony i nie wiem, czy istnieje rozsądna kobieta, a prztem nieco szanująca się, która pozwoli na tego rodzaju wybryki.

A jednak rodzice wypychają mnie po prostu z domu na bale i przyjęcia i gniewają się, kiedy powiadam, że nudzi mi się i najchętniej siedziałabym w domu.

Występuje tedy publicznie i zapytuje czy takie same dziewczęta jak i ja nie chciałyby zabrać głosu w tej sprawie i odpowiedzieć na pytanie:

— **Co ma robić młoda kobieta, która nie chce dzielić pomiędzy wszystkich te go co pragnie oddać jednemu i mimo to nie może zrezygnować z życia i zamknąć się w czterech ścianach?!**

Sądzę, że redakcja „Expressu” nie odmówi publikowania tych odpowiedzi, które dla wielu tysięcy młodych dziewcząt w Łodzi mogą być miarodajne w życiu.

★
Otwierając ankietę na ten temat, redakcja „Expressu” drukować będzie nadesłane w tej sprawie odpowiedzi. Koperety adresować należy: „Express”, ul. Piotrkowska 49, Ankieta.

Dr. med.
J. POLAK
Choroby wewnętrzne i Allergiczne
(astma, pokrzywka, artretyzm, reumatyzm),
ul. 6-go Sierpnia 22 front. I piętro
Tel. 164.21.—Przyjmuje od godziny 5 do 7-ej
W niedziele i święta od 10 rano do 12-ej w poł.

Lekarz-dentysta
Fanny Horowicz
Cegielniana 25, I p. fr.
przyjmuje Od godz. 9—1
Telefon 108-26.

I-SZY DŹWIĘKOWY
Kino-Teatr w Łodzi

„SPLENDID“

Dzisiaj i dni następnych!

Wielki PRZEBÓJ dźwiękowy ŚPIEWNO-MÓWIĄCY

„KOBIETA, KTÓRA CIĘ NIGDY NIE ZAPOMNI“
Monumentalny dramat erotyczny, w którym
Przy drzwiach zamkniętych
sądzono uroczą dziewczynę w osobie

Ponadto:
HANKA ORDONÓWNA

wygłosi słowo wstępne o swym udziale w dźwiękowcach oraz śpiewa **„Sam mi mówię“** i **„Naprawdę prosisz mnie“**.

LIL DAGOWER

za zabójstwo kochanka, którego rolę odtworza najprzystojniejszy amator filmowy

IWAN PETROWICZ

W filmie tym wersja śpiewna i mówiona jest w języku francuskim

Godziny rozpoczęcia przedstawień **4, 6, 8 i 10 wiecz.**
Ceny miejsc do godz. 6-ej zł. 1.—, 2.—, 3.—

Najpiękniejszy amant świata

PAWEŁ RYCHTER

w pikantnej intrydze dworskiej, której ofiarą pada

„Kochanka Jego Książęcej Mości“

Tylko Kursy Kierowców Samochodowych Pol. I. M. C. A. za opłatą **zł. 130** są w stanie wyszkolić cię na dobrego szofera — mechanika.

Teoria. Zajęcia praktyczne we własnych warsztatach reparacyjnych. Nieograniczona ilość jazd.

— Informacje i zapisy od 9-ej rano do 8-ej wiecz. Al. Kościuszki 68, tel. 122-90. —

Wioślarskie mistrzostwa Polski

Szczegółowy program zawodów.

Regaty wioślarskie o mistrzostwo Polski rozegrane zostaną 2 i 3 sierpnia w Bydgoszczy, przy czym program obejmuje: 2. 8. jedynek pań, czwórki półw. pań, czwórki, półw. nowicjuszy, czwórki półwysięgowe, 3. 8. ósemki nowicjuszy, dwójki o mistrz. Polski, jedynek o mistrz. Polski czwórki wagi lekkiej, dwójki podw. młodszych, jedynek nowicjuszy, czwórki o mistrz. Polski, ósemki młodszych, czwórki, czwórki bez sternika o mistrzostwo Polski, czwórki pań, jedynek młodszych, czwórki nowicj., dwójki podwójne o mistrz. Polski, dwójki bez sternika o mistrz. Polski, czwórki młodszych i ósemki o mistrz. Polski.
Pierwszemi międzyklubowemi regatami wioślarskimi w stolicy będą zawody

w dniu 29 czerwca, przy czym program będzie następujący: ósemki nowicjuszy jedynek pań, dwójki podw. czwórki półw. jedynek nowicj., czwórki wagi lekkiej, dwójki bez sternika ósemki młodszych, czwórki półw. pań, czwórki nowicj., jedynek młodszych, czwórki bez sternika, dwójki, czwórki półw. nowicj., jedynek, czwórki młodszych, czwórki pań, ósemki o mistrzostwo Warszawy.

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

Nieście pomoc najbardziej potrzebny!

Przejazd 2 **ODEON** Przejazd 2

Wybitne arcydzieło p. t. **„MŁODA GENERACJA“**
Potężny wzruszający dramat pogoni za szczęściem z życia żydowskiego. — W rolach głównych **Lina Basquette, Roza Rozanova, Jean Hersholt**
RICARDO CORTEZ
Nadprogram: Farsa

Główna 1 **WODEWIL** Główna 1

Wielki podwójny program **I-szy film DOLORES del RIO** Wielki podwójny program
w filmie **GRA O KOBIECĘ**
p. t. **II-gi film Hipek i Lopek się żenia**
W rolach głównych: **SAMMY COHEN, MARJARIE BEEBE.**

KINO - TATR
APOLLO
11-go Listopada 16.
Dzisiaj premiera Dzisiaj

Wspaniały świąteczny program — Monumentalny film, osnuty na tle miłości, intrygi i nienawiści p. t. **Współcześni Judyta i Holofernes**
2 epoki: starożytna i nowoczesna Całość w jednym programie
W rolach głównych: **ISA RUSKAJA i MACISTE**
UWAGA! Ceny miejsc na pierwsze seansy 30 gr., 50 gr. i 75 gr.

— Następnym programem — **Emil Jannings** w filmie p. t. **Ulica grzechu**

SZCZYT ELEGANCJI
i ekonomii osiągniesz farбуюc swęj poniszczone obuwie, torebki, kurtki, meble w mechanicznej farbiar ni obuwia i wyrobów skórzanych
„JEDYNA“
Łódź Piotrkowska 106 tel. 184-50
Zelownia obuwia skórą i gumą indyjską na miejscu

Komunikacja autobusowa
Łódź — Piotrków
Autobusy na powyższej linii odchodzi do Piotrkowa o każdej pełnej godzinie począwszy od 8 rano do 20 w wieczór ze stacji autobusowej przy ulicy Rzgowskiej 85, dojazd tramwajami 11 i 4
Czas przejazdu 1 godz. 30 minut. Cena zł. 3 gr. 50.

Dr. med. S. Neumark
Choroby skórne i weneryczne, leczenie lampą kwarcową
MONIUSZKI 5
tel. 170—50.
POWRÓCIŁ.
Przyjmuje od 1.30 do 2.30 pp. i od 5-7

LECZNICA
LEKARZY SPECJALISTÓW I GABINET DENTYSTYCZNY PRZY GÓRNYM RYNKU
Piotrkowska 294, tel. 122-89
(przy przystanku tramw. pabjanickich)
Czynna od 10-ej rano do 7-ej wiecz. w niedziele i święta do 2-ej po poł.
Wszystkie specjalności i dentystyka. Kaple świetlne, lampy kwarcowe, elektryzacja, Roentgen, szczepienia, analizy (mocz, kawa, krwi, płwocm wydzielin itd.). Operacje, opatrunki.
Wizyty na miasto.
PORADA 4 zł.
Porada dentystyczna oraz wenerologiczna dla chorób skórnych i wenerycznych **3 złote.**

Doktor Łagunowski
specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczościowych
Piotrkowska 70 (róg Traugutta) tel. 181-83
Przyjmuje od 8.30 po 10.30 rano, od 1 do 2.30 pp., od 6 do 8.30 w., w niedziele i święta od 10—1-ej. Oddzielna poczekalnia dla pań

LAUREATKA
moskiewskiego konserwatorium
udziela lekcji gry fortepianowej
Wschodnia 72

Dr. med. REICHER
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych.
Leczenie diatermia, Elektroterapia.
Południowa 28 — tel. 201-93.
Od 8—11 rano i od 6—9 wiecz.
W niedziele od 9—2.
Dla niezamożnych **cenę lecznic.**

PORADNIA wenerologiczna
Lekarzy-specjalistów
Zawadzka 1.
Czynna od 8 rano do 9 wieczór.
Od 11—12 i 2—3 przyjmie lekarz-kobiet
W niedziele i święta od 9—2 pp.
Leczenie chorób:
Wenerycznych, moczościowych i skórnych.
Badanie krwi i wydzielin na syfilsis i trype
Konsultacje z neurologiem i urologiem
Gabinet światło-leczniczy
Kosmetyka lekarska
Oddzielna poczekalnia dla kobiet.
Porada 3 złote.

Dr. med. H. Różaner
Dzielnia 9, tel. 128-98
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczościowych.
Przyjm. od 8-10 i 5-8
Leczenie lampą kwarcową. Oddzielna poczekalnia dla Pań.

Dr. med. NIEWIAZSKI
specjalista chorób skórnych i moczościowych
ul. **Andrzeja 5**
Tel. 159-40
Przyjmuje od 8—11 i od 5—9.
w niedziele i święta od 9—1
Oddzielna poczekalnia dla pań

BACZNOŚĆ maturzysty (tki). Załatwiamy wszelkie formalności związane z wyjazdem zagranicę, otrzymywanie certyfikatów przyjeźd na wszystkie uczelnie zagraniczne — ułatwiamy przyjęcia nieposiadających matur Tłumaczenia i poświadczenia świadectw. Wszelkie informacje bezpłatnie. Wiad. Szpicberg, ul. Pomorska 40, codz. 4.30—10.

Doktor P. Klinger
choroby weneryczne, skórne i włosów
ANDRZEJA 2, TEL. 132-25.
Leczenie lampą kwarcową, analizy krwi i wydzielin. Przyjmuje codziennie od 11—1 i od 6—8 w., w niedziele i święta od 10 do 12. Oddzielna poczekalnia dla pań.
Od 1—2 w Lecznicy (Piotrkowska 62)

RADJOPOGOTOWIE 183-40, Pomorska 20, wszelkie zlecenia radiowe do 9 wieczór. 28

Pończochy jedwabne
i inne, suknie trikotonowe i t.p.
przyjmuje do reperacji.
ul. 6-go Sierpnia 76, III piętro
Tanio, bo w prywatnym mieszkaniu.

Dr. med. HELLER
chor. skórne i weneryczne
NAWROT 2
tel. 179-89
przyjm. do 10 rano i od 4—8 dla pań spec. od 4-5 w niedz. od 11-2 pp. dla niezamożnych ceny lecznic

Lekarz - dentysta B. MARKUS-NU SBAUMOWA
Piotrkowska 51 tel. 121—23
Godz. przyjęć 3—7

MIESZKANIE 4-POKOJOWE
z pełnym komfortem, w dobrym położeniu poszukiwane na sierpień b. r.
Zgłoszenia pod Marjan Bernfeld skrz pocz 96.
DO WYNAJECIA duży pokój z balkonem, nadający się również na biuro, ewentualnie mniejszy ładnie umeblowany. Telefon do dyspozycji. Wiadomość tel. 156-02. 30

Do wydzierżawienia
tkalnia mechaniczna 28 warsztatów angielskich od 60" — 72" w ruchu z wszelkimi pomocniczymi maszynami i utensyljami w centrum
Oferty do „Republiki“ sub „Korzystne“

Czteropokojowe mieszkanie
z wszelkimi wygodami, w centrum miasta, w czystym domu
POSZUKIWANE.
Oferty pod „E. B. 43“.

PIELEGNIARKA, świadectwa szpitalne i prywatne z referencjami chętnie na wyjazd. S. Niewiadomska, Piotrków Tryb., Łazienna - Mokra 6. 96



Dwudniowe zawody sportowe z okazji jubileuszu Z.S.G.S. Hakoah

W sobotę rozpoczęły się w naszym mieście uroczystości jubileuszowe Hakoahu Łódzkiego. Boisko WKS-u w godzinach popołudniowych przedstawiało odświętny obraz. Dziesiątki młodzieży sportowej zgrupowanej w żydowskich klubach sportowych uwijało się po boisku footballowym i gier sportowych walcząc o pierwsze miejsce w wielkim turnieju jubileuszowym Hakoahu.

Byliśmy więc świadkami zawodów lekkoatletycznych, gier sportowych, zawodów w piłkę nożną, co w sumie złożyło się na to, że publiczność z zadowoleniem opuszczała boisko, na którym spędziła kilka godzin. Pięknie reprezentowała się defilada zawodników Hakoahu. Przekonaliśmy się, że Hakoah rzeczywiście rzetelnie pracuje nad sobą, albowiem stworzenie aż tylu sekcji w stosunkowo krótkim czasie nie należy do rzeczy zbyt łatwych. Również pod względem organizacyjnym zawody wypadły jaknajlepiej. Wszystko odbywało się o oznaczonej porze i zbyt przeładowany program nie dawał się zbyt w znakli widzom, dzięki szybkiej i sprawnej organizacji. Jeśli chodzi o część sportową za wodów, to tu przynależą należy pierwsze miejsce Hasmonet, która dowiodła, że posiada talenty w lekkiej atletyce, zaś w grach sportowych przoduje znacznie nad innymi klubami żydowskimi w okręgu łódzkim.

Hasmonejczycy odnosili sukces za sukcesem, wykazując w poszczególnych konkurencjach wysoki poziom sportowy.

W drugim dniu jubileuszu Hakoahu odbyły się w dalszym ciągu zawody lekkoatletyczne, gry sportowe i mecze footballowe. Wyniki techniczne przedstawiają się następująco:

- Rzut dyskiem.**
I Berg II (Hasmonea) 29,29.
II Czernikowski (Makkabi, Zgierz) 28,92.
III Dereczyński (Hakoah) 28,—.
- Rzut oszczepem.**
I Goldsztain (Makkabi Kraków) 34,85
II Czernikowski (Makkabi Zgierz) 37,77.
III Litwin (Hasmonea) 36,94
IV Dereczyński (Hakoah) 36,54.
- Rzut kulą.**
I Berg (Hasmonea) 10,93,
III Litwin (Hasmonea) 10,62,

Polonia zwycięża wiedeński Post

z Polonią stołeczną zakończyło się zwycięstwem Polonii w stosunku 6:4. Poprzedniego dnia POST pokonała kombinowany zespół A klasowy w Warszawie 6:2.

W.K.S. III -- Orkan III 3:1 (0:0)

Mecz o mistrzostwo rezerw klasy C. zakończył się zwycięstwem wojskowych. Przez cały czas meczu przeważał WKS. Bramki dla zwycięzcy zdobyli Kaczmarek (2) i Szczesny (1), Honorową dla Orkanu uzyskał Lubowiecki (główna).

W WKS-ie wyróżniła się para obrońców w Orkanie najlepszym graczem był bramkarz, Sędziował p. Noskiewicz.

Poznański-Oratorjum 4:2 (1:1)

Poznański typowany na zwycięzcę, nie zawiódł nadziei, Mecz nieciekawym. Gra ostra, a nawet brutalna. Szereg dogodnych sytuacji podbramkowych nie wykorzystują obie strony. Pod koniec zawodów sędzia usuwa gracza Oratorjum z boiska. Bramki dla zwycięzców zdobyli Gasiorkiewicz (2), Nowakowski i Brzeziński dla Oratorjum środkowy napastnik i lewy łącznik.

III Borjat (Hasmonea) 9.89
IV Dereczyński (Hasmonea) 9.79.

Bieg pań na 60 mtr.

Do finału przeszły następujące panie. Srybrnikówna (Hasm.), Bornsajnówna (Kadimah) Sztajnówna (Hasmonea), Landówna (Kad.), Pasiermanówna (Hakoah), Linfeldówna II (Kad.)

Sztafeta 4 × 100.

I Hasmonea 49,3.
II Hakoah 49,8
Hakoah — Kadimah 30:16 (15:9)

Koszykówka.

Hasmonea — Hakoah 30:0.
Hasmonea uzyskuje walkower, za nie sportowe zachowanie się kapitana Hakoahu, który ułtżył sędziemu i zszedł z boiska. Grę przerwano przy stanie 29:2 (12:0)

Sędziował p. Skrzekotowski.

WKS. — Warta 3:0 (1:0).

ŁKS. — Hakoah 2:1 (1:0).

Mecz ładny. Bramki dla Hakoahu uzyskali Segal i Bakram. Biało-niebiescy nie wykorzystali karnego. Dla czerwonych honorowego gola zdobył Sowiak. Sędziował p. Lancygiel.

Hakoah — Kadimah 0:0 (0:0).

Sędziował p. Glazman.

KOSZYKÓWKA.

Makkabi (Kraków) — Kadimah 21:9.

Sędziował p. Skrzekotowski. Po zawodach odbyła się defilada zawodników w której brały udział przeszło 400 osób, a więc sekcje Hakoahu, Hasmonei, ŁKS-u i gości.

Wczorajsze mecze piłkarskie na boiskach tomaszowskich

Tomaszowski korespondent „Expressu” telefonuje:

W niedzielę odbyły się w Tomaszowie zawody o mistrzostwo klasy C między drużynami Tomaszowianka i Moszczenice. Drużyna Moszczenica po wspaniałych sukcesach odniesionych w poprzednich spotkaniach o mistrzostwo była faworytem tego meczu, mimo to ambitny zespół Tomaszowianki zdołał wywalczyć sobie zwycięstwo. Pierwsza połowa kończy się po zaciętej walce wynikiem 2:2. Po zmianie stron Tomaszowianka zdobywa bramkę przez Lasotę, a na kilka min. przed końcem jeszcze jeden punkt. Sędzia p. Norymberg dobry.

Spotkanie Victoria—Hakoah (kom.) zakończyło się zwycięstwem Victorji w stosunku 5:2 (3:0). Do przerwy przeważa Victorji, który w równych odstępach czasu zyskuje trzy bramki. Po zmianie stron gra równorzędna, lecz Hakoah nie jest już w stanie wyrównać. Sędziował p. Kaczmarek.

Mistrzostwa w grach sportowych. Jakie wyniki uzyskano w sobotę i niedzielę

Dalszy ciąg rozgrywek o mistrzostwo klasy A nie przyniósł żadnych niespodzianek.

W drugiej rundzie prowadzi w dalszym ciągu Poznański, znajdujący się przez cały czas na czele tabeli. I. K. P. dotychczas nie utracił jeszcze ani jednego punktu i jest typowany na mistrza w obecnym sezonie.

Drugie miejsce w tabeli zajmuje zeszłoroczny mistrz Ł. K. S. Na ostatnim miejscu znajduje się drużyna W. K. S-u, która prześladowuje pech. Z pozostałych drużyn spadek formy wykazuje Triumf. Groźnym nawet dla czołowych zespołów jest obecnie Ł. T. S. G. W ubiegłą sobotę i niedzielę odbył się szereg spotkań których wyniki przedstawiają się następująco:

SOBOTA.

ŁTSG — TUR 40:19 (18:9). Spotkanie nie ciekawe. Zdecydowaną przewagę ma przez cały czas trwania gry ŁTSG. Sędziował p. Walnic.

ŁKS — WKS 46:12 (30:6). Wojskowi grają w czwórce i z dwoma rezerwowymi. Czerwoni mają ułtwnione zadanie i wygrywają zasłużenie. Sędziował p. Szora.

IKP — YMCA 33:26 (26:8) Mecz interesujący. W pierwszej części meczu przeważa IKP. Po przerwie inicjatywę posiada YMCA. Sędziował p. Robakowski.

NIEDZIELA.

WKS — IKP 26:19 (21:11). Poznański wystąpił bez Andrzejewskiego, którego zastąpił Wieczorkiewicz. Wojskowi grali z jednym rezerwowym Gruszczyńskim. Spotkanie bardzo ciekawe a nawet emocjonujące. W pierwszej partji Poznański jest całkowicie panem sytuacji. Zawodnicy IKP zdobywają bardzo stylowo kosz za koszem. WKS rzadko

ma okazję strzelać do kosza. Po przerwie jednak całkowicie zmienia się obraz gry. Atakuje WKS i to bardzo skutecznie. Wojskowi dążą systematycznie do wyrównania. Drużyna Poznańskiego traci głowę i chaotyczną grą pogarsza sobie sytuację. Pod koniec meczu zawodnicy IKP opanowują się i udają się im utrzymać zwycięstwo.

W WKS wyróżnił się Gruszczyński i Szeinke pozostali dobrzy. W IKP bardzo dobrze grał Owczarek. Sędziował p. Hekier.

Triumf — YMCA 31:15 (15:9). — Triumf zlekceważył przeciwnika, wystawiając osłabiony skład. YMCA tymczasem okazała się groźnym zespołem i potrafiła nawet sprowadzić 6:0. Po przerwie Triumf został zasilony Pałaszewskim i łatwiej dawał sobie radę z przemęczonym już przeciwnikiem. W YMCA bardzo dobry obrońca (prawy). Sędziował p. Zamelko.

ŁKS — TUR 20:14 (16:6). Oba zespoły wystąpiły w osłabionych składach. W pierwszych 20 minutach zdecydowanie przeważał ŁKS. Po przerwie przewagę posiadał TUR. Sędziował p. Robakowski.

Pozatem odbył się cały szereg spotkań w siatkówkę meską i hazenę, których wyniki przedstawiają się następująco:

Siatkówka męska: HKS — YMCA 30:9 (15:2).

Absolwenci — HKS 30:11 (15:1).

Absolwenci — Zjednoczone 30:6 (15:1).

Absolwenci — YMCA 30:11.

Geyer — TUR 26:24 (15:8). Po dogrywce zwycięża Geyer.

Geyer YMCA 30:10.

Absolwenci — TUR 30:18 (15:12).

Zjednoczone — HKS 28:20 (15:5).

Wczorajsze spotkania ligowe w kraju

POZNAŃ: Warta — Garbarnia 5:1 (1:1). Do przerwy Garbarnia trzymała się dzielnie. Po zmianie stron opadła na siłach. Bramki dla Warty zdobyli: Staliński 2, Sroka 2 i Kutoła 1. Yla Garbarni Bator.

LWÓW: Czarni — Legia 0:0. Gra równorzędna w pierwszej połowie. Po zmianie stron przewaga Legji, która jednak nie potrafi zdobyć bramki. W Legji wyróżnili się: Kahan, Martyna i Ziemiński. Sędziował p. Słomczyński. Widzów 1500.

Królewska Huta: Ruch — Pogoń 4:1 (0:0). Do przerwy gra równorzędna, po zmianie stron gwałtowna przewaga Ruchu, dla którego bramki zdobyli: Peterek 2, Liwisz i Buchwald. Dla Pogoni — Zimmer.

Pozostałe rozgrywki ligowe w pierwszej rundzie

Terminarz pozostałych meczów ligowych pierwszej rundy przedstawia się następująco: 1. 6. Warta — Garbarnia, Ruch — Pogoń, Czarni — Legia, 8. 6. — Ruch — ŁKS, Wisła — Cracovia, 19. 6. Legia — ŁKS, ŁTSG — Pogoń, Garbarnia — Czarni, 22. 6. ŁKS — Pogoń, Warta — Cracovia, Wisła — Ruch, Czarni — Polonia, Warszawianka — ŁTSG, 29. 6. Warta — Czarni, ŁTSG — Garbarnia, Cracovia — ŁKS, Pogoń — Legia, 6. 7. Pogoń — Warta, Legia — Wisła, Cracovia — ŁTSG, — Legia, 20. 7. Polonia — Legia. Brak jeszcze terminu Warszawianka — Legia. Druga runda zaczyna się 20 lipca.

Hazena: WKS — IKP 7:4 (4:1). Sędzia p. Hekier.

TUR — Zjednoczone 6:6 (2:3). Sędzia p. Skrzekotowski.

ŁKS — Rodz. Wojsk. 3:0 walkower.

ŁKS — IKP 8:2 (4:2), Sędzia p. Woskiewicz.

TUR — Rodz. Wojsk. 3:0 walkower.

HKS — WKS 12:5 (8:3). Sędzia p. Woskiewicz.

Koszykówka: IKP — HKS 30:0 walkower.

HKS — Kr. En. 30:0 walkower.

Sukces Petkiewicza nad Koscykiem

W dniu wczorajszym odbyły się w Warszawie międzynarodowe zawody lekkoatletyczne z udziałem asów polskiej lekkoatletyki. Na zawodach tych padły dwa rekordy Polski. Szczegółowe wyniki tych zawodów przedstawiają się następująco:

100 metr. Szenajch i Trojanowski w czasie 11,2. 500 metr. Żuber w czasie 1,8 (rekord Polski). 1500 metr. 1) Pruszkowski 4,18,2. Sztafeta 100 metr. 1) AZS w czasie 45,3. Skok w dal 1) Tvmosławski 6,29, skok w wyż 1) Mehlo 1,70. Rzut oszczepem: 1) Szydłowski 52,13. Najważniejszą częścią programu był bieg na 3 klm., w którym wzięli udział Petkiewicz, Kusociński i Koscyak. Brawuro we zwycięstwo odniósł Petkiewicz w czasie 8,35,8, bijąc nowy rekord Polski. Drugi Kusociński 9,5, trzeci Koscyak w czasie 9,5.

Ostatnia minuta.

Morderca na elektrycznym krześle z niedopalkiem cygara w ustach

Nowy Jork, 2 czerwca.

Wczoraj stracony został w więzieniu Ossining na fotelu elektrycznym 24-letni Polak, Stefan Witkowski skazany na śmierć za zamordowanie kasjera bankowego Buffalo.

Witkowski zachowywał się do ostatniej chwili z największym spokojem. Z uśmiechem na ustach żartując, pożegnał się ze współnikiem zbrodni skazanym na dożywotnie więzienie. Kiedy zajmował miejsce na fotelu elektrycznym rzucił do połowy spalone cygaro zebrany w każdą śmierci, ze słowami: „Oto wszystko co wam pozostawiam w spadku”.

Tysiąc aresztowanych w Moskwie

Moskwa, 2 czerwca.

W związku ze zbliżającym się terminem zjazdu Sowieców oraz wzmocnioną działalnością opozycji prawicowej rząd sowiecki przedsięwziął kroki dla opanowania sytuacji wewnątrz-politycznej.

W samej stolicy zaarrestowano około tysiąca komunistów, podejrzanych o różne odchylenia.

Ponieważ więzienia moskiewskie są przepełnione, GPU wydało rozkaz o zwolnienie więźniów kryminalnych na termin 3-miesięczny z warunkiem obowiązkowej rejestracji w komisariatach co drugi dzień.

Operetkowa manifestacja na ulicach Nowego Jorku

Nowy Jork, 2 czerwca.

Brat sławnej tancerki Izadory Duncan, sir Raymond Duncan zorganizował manifestacyjny pochód ulicami Nowego Jorku dla poparcia akcji wolnościowej w Indiach.

Duncan odziany w białą szatę, w drewnianych sandałach, z potarganymi włosami kroczył z kociołkiem w ręku na czele pochodu do portu w Mantahan. Na wybrzeżu nabrał do kociołka brudnej wody, morskiej, wrócił do domu i wodę postawił na elektryczny grzejnik. Parę ziarenek soli w ten sposób uzyskanych zapakował pieczołowicie i posłał pocztą Gandhiemu.

Ponieważ prywatna produkcja soli z morza nie jest w Stanach Zjednoczonych zakazana, a pozatem przewidujący Duncan postarał się o zezwolenie policji na manifestację, demonstracja ta nie miała dlań żadnych nieprzyjemnych następstw.

Interesy „Zeppelinów” w Brazylii wywołały oburzenie

Nowy Jork, 2 czerwca.

Wedle doniesienia z Rio de Janeiro w związku z przelotem niemieckiego sterowca powietrznego, doszło tam do gwałtownych incydentów, a to na tle spekulacji i wyzysku publiczności ze strony dyrekcji „Zeppelinów”.

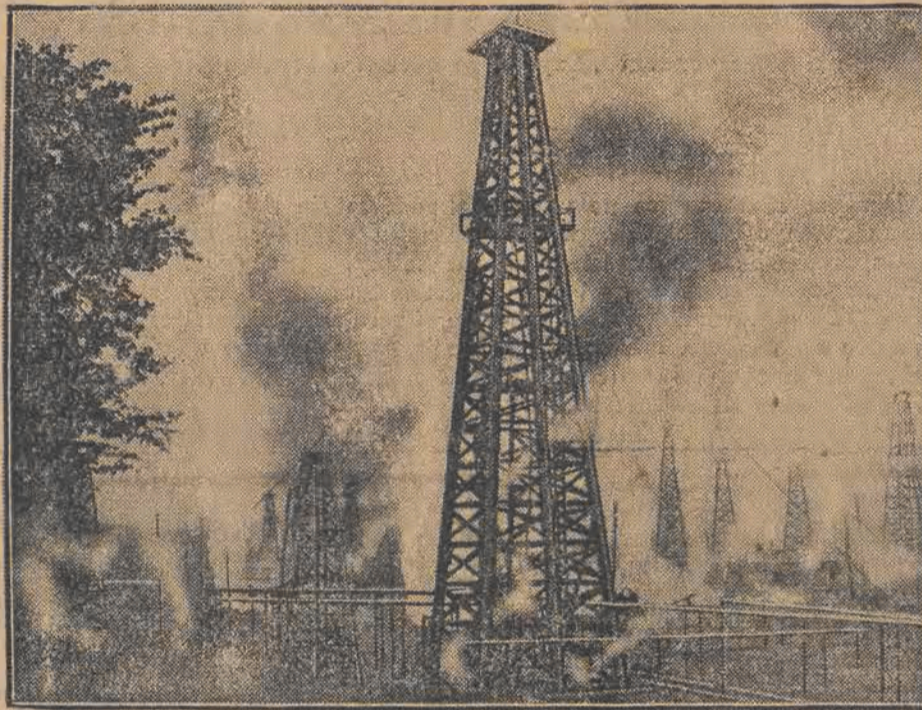
Kierownik lotu dr Eckener zażądał bowiem od rządu brazylijskiego ustanowienia dla widzów na lotnisku opłaty w łącznej wysokości 36,000 dolarów a pomimo sprzeciwu, trwał w swoim uporze. — Dopiero interwencja niemieckiego posła spowodowała cofnięcie tego żądania, co atoli nie usposobiło brazylijczyków korzystnie dla niemieckiego przedsiębiorstwa.

Tysiąclecie Islandji



W czerwcu b.r. Islandja święci uroczystość swego tysiąclecia. Na zdjęciu naszym widzimy kościół katolicki w Islandji, który jest najpiękniejszą świątynią na wyspie, mimo iż liczy tylko dwustu wyznawców. W owalu widzimy prezydenta wyspy Thorhallssona.

Zahamowany pożar szybu naftowego



Po upływie roku udało się obecnie, w dniu 29-go maja, ugasić pożar szybu naftowego MORENI. Pożar ten — widoczny na powyższym zdjęciu — trwał cały rok, powodując stratę olbrzymich wartości w postaci ropy.

W obronie biednych... byków



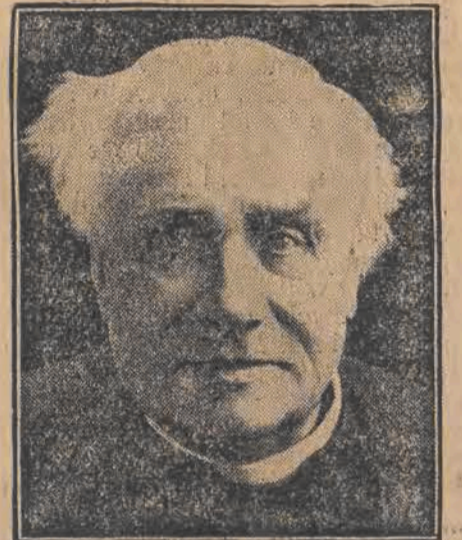
W Melun (Francja) doszło, jak już „Express Wieczorny” donosił do burzliwych zajęć pomiędzy policją i zwolennikami a przeciwnikami walki byków, która miała się odbyć na arenie w tem mieście. Towarzystwo przyjaciół zwierząt zorganizowało kampanję przeciwko tak popularnym dziś na południu walkom byków. W Melun, około 500 osób, należących do towarzystwa przyjaciół zwierząt, wtargnęło na arenę chcąc przeszkodzić w widowisku. Zajście zlikwidowała policja, która czuwała już nad porządkiem.

Niespodziane ustąpienie prezydenta Boliwii



Dr. HERNANDO SILES prezydent republiki Boliwii, podał się niespodzianie do dymisji, wystosowawszy jednocześnie odezwę do rządu, aby ogłosił wybory nowego prezydenta.

Zgon sędziwego kardynała



KARDYNAŁ LUCON arcybiskup Reimsu, zmarł 28-go maja r. b. przewyższy lat 88.

Odważna pilotka.



Młoda pilotka ELŻBIETA BACH, uprawiająca sztukę lotniczą dopiero od 2-ich miesięcy, zdobyła obecnie pierwszą nagrodę w zawodach lotniczych dla kobiet w Bonn, wykonawszy w powietrzu cały szereg nieznanych tricków akrobatycznych.

„Kraj Nansena”. Taką nazwę otrzyma „Ziemia Franciszka Józefa”

Moskwa, 2 czerwca.

Sowiecka akademja umiejętności postanowiła na swem plenarnem posiedzeniu jednogłośnie uczcić zasługi zmarłego norweskiego badacza podbiegunowego Nansena przez nazwanie jego imieniem wysp noszących dotychczas nazwę Ziemi Franciszka Józefa.

Prenumerata: W Łodzi 2,90 miesięcznie. — Zamiejscowe 3,50 zł, miesięcznie. — Zagranicą 5,60 zł. miesięcznie. Odnoszenie do domów 40 groszy.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. Godziny przyjęć redakcji 6 — po poł. Rękopisów niezamówionych nie zwraca się. —

Telefon Administracji 1.22-14. — Redakcji: 1.27-24, 1.36-43, 1.36-44

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: 12 gr. za wiersz milimetry (na stronie 10-szpalt.) W TEKSCIE: 50 gr. za wiersz milimetry, (na stronie 4-szpalt.)

NEKROLOGI: do 150 wierszy po 30 gr. wyżej 40 gr. za wiersz mil. (na str. 4-szp.). Zaręcz. i zaślub. po tekście 10 zł. Za miejsce zastrzeżone specjalna dopłata. Zamiejscowe o 50 proc., zagraniczne o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada. Drobne 15 groszy. — Najmniejsze zł 1,50, poszukiwanie pracy 12 groszy, najmniejsze 1,20. —

W drukarni „Republiki” sp. z ogr. odp., Piotrkowska 49 i 64.

Redaktor odpow. Jan Grobelnik